



Sygn. akt: WA 30/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)  
SSN Marek Pietruszyński  
SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant :Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jana Żaka w sprawie nieprawomocnie skazanych:

1. płk. rez. A.N. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 3 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k.
2. ppłk. rez. D. B. z art. 229 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 r., apelacji, wniesionych przez obrońcę płk. rez. A. N. i prokuratora - na niekorzyść obu oskarżonych od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 lipca 2014 r.,

- 1. zaskarżony wyrok w odniesieniu do płk. rez. A. N. uchyla i sprawę tego oskarżonego przekazuje Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, w pozostałej natomiast części utrzymuje go w mocy,**

**2. kosztami postępowania odwoławczego przypadającymi na  
ppłk. rez. D. B. obciąża Skarb Państwa.**

**UZASADNIENIE**

Oskarżeni zostali:

1. Płk rez. A.N. o to, że „w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż w okresie pomiędzy 2001 r. a nieustalonym dniem maja 2002 r., w związku z pełnieniem funkcji publicznej Zastępcy Komendanta Wojskowej Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej [...] przyjął, przekazaną mu za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w kwocie około 1.000,00 (jednego tysiąca) zł. od ppłk D. B., w zamian za wystawienie dokumentu w postaci świadectwa wojskowo - lekarskiego niezbędnego do uzyskania przez ppłk D. B. orzeczenia i decyzji Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej, przyznającej temu oficerowi prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej, w którym poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, to jest w zakresie stanu zdrowia jego żony K. B.”,  
tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 228 § 3 kk. w zb. z art. 271 § 3 k.k.

.2. Ppłk rez. D. B. o to, że „w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż w okresie pomiędzy 2001 r. a nieustalonym dniem maja 2002 r., udzielił za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w kwocie około 1.000,00 (jednego tysiąca) zł pełniącemu funkcję publiczną na stanowisku Zastępcy Komendanta Wojskowej Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej [...] płk A.N. w zamian za wystawienie dokumentu w postaci świadectwa wojskowo - lekarskiego poświadczającego nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, to jest stanu zdrowia jego żony K. B., niezbędnego do uzyskania dla siebie orzeczenia i decyzji Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej, przyznającej mu prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej”,  
tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 229 § 3 kk.”

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 lipca 2014 r. uznał za winnych:

1. Płk. rez. A. N. tego, że: „w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż w okresie pomiędzy 2001 r. a nieustalonym dniem maja 2002 r., pomógł w przyjęciu przez bliżej nieustaloną osobę, przekazanej mu za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w kwocie około 1.000,00 (jednego tysiąca) zł. od ppłk D. B., w zamian za wystawie dokumentu w postaci świadectwa wojskowo - lekarskiego niezbędnego do uzyskania przez ppłk. D. B. orzeczenia i decyzji Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej, przyznającej temu oficerowi prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej, w którym poświadczono nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, to jest w zakresie stanu zdrowia jego żony K. B." tj. przestępstwa określonego w art. 18 § 3 kk. w zw. z 228 § 3 kk. w zb. z art. 271 § 3 kk.", za co wymierzył karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata;

2. Ppłk. rez. D. B. tego, że „w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie później niż w okresie pomiędzy 2001 r. a nieustalonym dniem maja 2002 r., udzielił za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w kwocie około 1.000,00 (jednego tysiąca) zł bliżej nieustalanej osobie w zamian za wystawienie dokumentu w postaci świadectwa wojskowo - lekarskiego poświadczającego nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne, to jest stanu zdrowia jego żony K. B., niezbędnego do uzyskania dla siebie orzeczenia i decyzji Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej, przyznającej mu prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej" tj. przestępstwa określonego w art. 229 § 3 kk.", za co wymierzył karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

Apelacje od tego orzeczenia wnieśli: obrońca oskarżonego płk. rez. A. N. i prokurator, na niekorzyść obu oskarżonych.

Obrońca zarzucił: „obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia to jest art. 5 § 2 k.p.k. co polegało na zaniechaniu przez sąd orzekający rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości dotyczących :

- faktycznej treści przedmiotowego świadectwa wojskowo lekarskiego dotyczącego stanu zdrowia świadka K. B., daty sporządzenia tego dokumentu, osoby która dokument ten wystawiła - a to wobec braku tego dokumentu,

- wątpliwości wynikających ze zmiennych wyjaśnień oskarżonego D. B. , który pomimo tego, że na etapie postępowania przygotowawczego złożył wyjaśnienia częściowo potwierdzające zarzut aktu oskarżenia to jednak nie wskazywał w tych wyjaśnieniach na osobę oskarżonego A. N. jako osobę która miała przyjąć korzyść majątkową w zamian za wystawienie dokumentu poświadczającego nieprawdę, oraz zeznań świadka J. J. , który wielokrotnie przesłuchany zeznawał. iż nie miał pewności co do tego iż przekazując oskarżonemu A. N. kopertę /lub koperty/ zawierające dokumentację dotyczącą K. B. przekazał temu oskarżonemu jednocześnie korzyść majątkową w postaci pieniędzy , gdyż zawartości tych kopert nigdy nie sprawdzał,

-wątpliwości wynikających z faktu iż zeznań świadka J. J. nie potwierdza żaden inny dowód , czyniąc dowód z tych zeznań dowodem absolutnie odosobnionym, oderwanym od pozostałego materiału dowodowego , a tym samym noszącym cechy pomówienia ,

- wątpliwości wynikające z okoliczności iż nie ustalono a tym samym nie przesłuchano osoby która /jak to ostatecznie przyjął sąd I instancji/ faktycznie przyjęła korzyść majątkową i wystawiła dokument poświadczający nieprawdę , nadto,

- art. 7 k.p.k. co polegało na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów w zakresie:

- ustalenia iż oskarżony A. N. udzielił pomocy „nieustalonej osobie” w przyjęciu korzyści materialnej w zamian za wystawienie dokumentu poświadczającego nieprawdę, pomimo tego że żaden dowód nie dawał podstaw do takiego ustalenia oraz ,

- ustalenia iż oskarżony D. B. zmienił swoje wyjaśnienia w toku postępowania sądowego kierując się swoistą „solidarnością „z oskarżonym A. N. oraz pod wpływem spotkania z nim na sali rozpraw,

a nadto:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu iż oskarżony A. N. udzielił pomocnictwa nieustalonej osobie w przyjęciu korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie około 1000 zł. w zamian za wystawienie przez tą osobę dokumentu poświadczającego nieprawdę

na okoliczność mającą znaczenie prawne pomimo tego , że żaden prawidłowo oceniony dowód przeprowadzony w toku postępowania nie dawał podstaw do takiego ustalenia”.

W uzasadnieniu środka odwoławczego, jego autor, wskazał też na możliwość zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na wyjściu sądu orzekającego poza ramy oskarżenia, a tym samym wydanie wyroku przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Konkludując, obrońca wnosił alternatywnie o uniewinnienie bronionego przez niego oskarżonego lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w przypadku stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, jego uchylenie i umorzenie postępowania.

Prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej zarzucił: „orzeczenie rażąco niewspółmiernie łagodnej kary w stosunku do obu oskarżonych wyrażającej się w orzeczeniu wyłącznie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, zamiast orzeczenia wobec nich w trybie art. 33 § 2k.k. także grzywny w wysokości 60 stawek dziennych po 100 zł wobec oskarżonego płk rez. A. N. oraz 60 stawek dziennych po 50 zł. wobec ppłk D. B. w sytuacji, gdy przemawiała za tym zarówno społeczna szkodliwość ich czynów, względy prewencji indywidualnej, a zwłaszcza wymagania społecznego oddziaływania orzeczonej kary

i wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec obu oskarżonych dodatkowo kar grzywny w wymiarze:

- 60 stawek dziennych po 100zł wobec oskarżonego płk A. N.,
- 60 stawek dziennych po 50 zł. wobec ppłk D. B.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oskarżonemu płk. rez. A. N. przedstawiony został zarzut, że w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjął za pośrednictwem ustalonej osoby korzyść majątkową w zamian za wystawienie dokumentu (świadcstwa lekarskiego), w którym poświadczył nieprawdę, co do okoliczności mającej znaczenie prawne.

W toku przewodu okoliczności tych nie udało się udowodnić, co Sąd stwierdził w uzasadnieniu swojego orzeczenia pisząc, że „w ocenie sądu zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, iż to osk.

N. jako lekarz wpisał na przedmiotowym zaświadczeniu wojskowo – lekarskim diagnozę i wpis ten opatrzył swoją imienną pieczęcią, a następnie zatwierdził takie zaświadczenie...”. Sąd stwierdził też, że nie ma dowodu pozwalającego przyjąć, że wręczone oskarżonemu pieniądze zatrzymał.

Wobec tych faktów, z niewyjaśnionych powodów Wojskowy Sąd Okręgowy „wprowadził” do swoich rozważań pojęcie „bliżej nieustalonej osoby”. Przyjął następnie, że oskarżony A. N. przekazane mu pieniądze wręczył nieustalonej osobie w zamian za wystawienie (przez tę osobę) dokumentu poświadczającego nieprawdę.

Sąd stwierdził, że „nie może budzić wątpliwości, iż co najmniej (oskarżony A. N. – dop. SN ) pomógł w wystawieniu takiego świadectwa wojskowo – lekarskiego poprzez innego lekarza za co przekazał mu otrzymane od osk. B. pieniądze za pośrednictwem J. J. ...”

Stwierdzenie to nie zawiera żadnego uzasadnienia.

Ustalenie sposobu zachowania osk. A. N. było całkowicie dowolne, bowiem nie zostało poparte żadnymi dowodami, a ponadto stanowiło wyjście poza granice oskarżenia.

Sąd orzekający ma obowiązek rozpoznać czyn w granicach wskazanych w akcie oskarżenia i z tego powodu jest tymi granicami związany. W świetle tego oczywistego stwierdzenia kwestią zasadniczą jest ocena tożsamości czynu przypisanego sprawcy w wyroku skazującym, a zarzutem sformułowanym w akcie oskarżenia.

Czyn tożsamy, to „niczym się nie różniący, taki sam, identyczny” – tak Słownik Języka Polskiego pod red. prof. Mieczysława Szymczaka PWN Warszawa 1989 r. s.519.

Oczywiście, w praktyce orzeczniczej możliwe jest – i nie stanowi to wyjścia poza ramy oskarżenia – dokonanie przez sąd w toku przewodu ustalenia pewnych okoliczności faktycznych tego samego zdarzenia inaczej, niż miało to miejsce w akcie oskarżenia np. ustalenie innej ilości przedmiotów skradzionych, a nawet odmiennie określonego czasu i miejsca zdarzenia. Innymi słowy sąd od strony przedmiotowej związany jest przez zdarzenie, które określono w akcie oskarżenia,

a nie przez każdy element opisu tego zdarzenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., sygn. III KK 97/10, OSNKW 2011, nr 6, poz. 50).

W wypadku czynu zarzucanego i przypisanego płk. rez. A. N. w grę wchodzi dwa odmienne i niezależne od siebie zdarzenia faktyczne. Oskarżonemu zarzucono, że w związku z pełnieniem funkcji publicznej przyjął od ustalonej osoby korzyść majątkową za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa. Przypisano zaś pomocnictwo w przyjęciu korzyści majątkowej przez nieustaloną osobę (nie wiadomo, czy była ona funkcjonariuszem publicznym, co jest warunkiem odpowiedzialności z art. 271 k.k. – uwaga SN), w zamian za wystawienie przez nią nieprawdziwego dokumentu. Doszło zatem do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa o innym charakterze, nieobjętego aktem oskarżenia, a więc bez skargi uprawnionego oskarżyciela.

Konsekwencją powyższego powinno być umorzenie postępowania przez Sąd Odwoławczy. W tym jednak przypadku, a mianowicie skazania za czyn nieobjęty aktem oskarżenia i niewypowiedzenie się co do czynu będącego przedmiotem procesu, zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Przedmiotem procesu – mówiąc ogólnie – była relacja pomiędzy oskarżonymi A. N. i D. B., a konkretnie zbadanie, czy doszło do przyjęcia korzyści majątkowej przez pierwszą z wymienionych osób i udzielenie jej przez drugiego oskarżonego. W aktualnej sytuacji procesowej, skoro Sąd tego nie przyjął, rozstrzygnięcia wymaga inna kwestia, a mianowicie, czy płk rez. A. N. udzielił pomocy skaz. ppłk. rez. D. B. (a nie „osobie nieznaney”) w uzyskaniu przez niego pożądanego świadectwa lekarskiego.

Sąd Najwyższy nie podzielił zapatrywania prokuratora, że „ kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, nie stanowi dla oskarżonych (dot. D. B. ) realnej dolegliwości. Należy bowiem zauważyć, że rodzaj i wymiar kary to zupełnie różne zagadnienia. Zawieszając wykonanie kary Sąd uwzględnił okoliczności wymienione w art. 69 § 2 k.k., uznał też, że nie jest niezbędne, dla spełnienia celów kary, „orzeczenie fakultatywnej grzywny”. Wyrażone przekonanie i jego uzasadnienie Sąd Najwyższy podziela.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.